

„To były piękne dni”

Sezon 1999/00

Piast po bardzo udanym sezonie wywalczył awans do IV ligi...

Autorem większości zdjęć jest Wojciech Baran

Stop klatki – z archiwum piast.gliwice.pl



Lato 1999 r.

Tomek Wasilewski - kapitan, odbiera puchar za zajęcie pierwszego miejsca w "A klasie"



Łukasz Gardiasz (po prawej) w ataku na bramkę Carbo. Po lewej stronie w tle Andrzej Riss. Zdjęcie z meczu Piast Gliwice - Carbo II Gliwice 1:0. 28-08-1999 r.



Rafał Staniczek zwozem mija starszego od siebie o piętnaście lat Bogusława Cygana (z łysinką), Zdjęcie z meczu z Piast - Urania Ruda Śląska 4:1. 18-09-1999 r.



Krzysztof Wiśniowski właśnie strzela wyrównującą bramkę z rzutu wolnego Siemianowiczance. (Jego na zdjęciu nie ma). Tyłem z nr 16 stoi Michał Przybyła.

Jak piłka wpada do siatki przygląda się Marian Paradziej. Był to bardzo dramatyczny mecz. Piast wyrównał na 1;1 dopiero w 81 min. Zwycięskiego gola strzelił Marian Paradziej w 93 min!

Zdjęcie z meczu Siemianowiczanka - Piast Gliwice 1:2. 25-09-1999



O piłkę walczy Michał Przybyła. Grzegorz Leżała (po lewej) przygląda się poczynaniom swojego kolegi z boiska.

Zdjęcie z meczu; Piast Gliwice - Orzeł Nakło Śląskie 2:1. 02-10-1999



Marian Paradziej schodzi z boiska ukarany czerwoną kartką w meczu z Orłem Nakło Śląskie.

Strzelił on w tym spotkaniu wyrównującą bramkę.
Jego koledzy mimo, że grali w osłabieniu zdołali jeszcze zdobyć zwycięskiego gola.
Piaśt Gliwice - Orzeł Nakło Śląskie 2:1. 02-10-1999 r.

Gliwice ul. Okrzei - kwiecień 2000 r.



Od lewej: Jarosław Kaszowski, Damian Płatek, Tomasz Stępień, Piotr Bajcer

Po prawej Mariusz Komar, w białych koszulkach piłkarze z Miechowic

Tuż przed rozpoczęciem meczu w rundzie wiosennej, - Piaśt Gliwice - Silesia Miechowice
Mecz ten zakończył się zwycięstwem gliwiczian 2:1 i miał dramatyczny przebieg.

Goście prowadzili 0:1 po pierwszej połowie.

Wyrównał, Grzegorz Słodczyk, a na 3 min. przed końcem meczu ten sam piłkarz strzelił decydującą bramkę
(Data na zdjęciach jest nieprawdziwa)

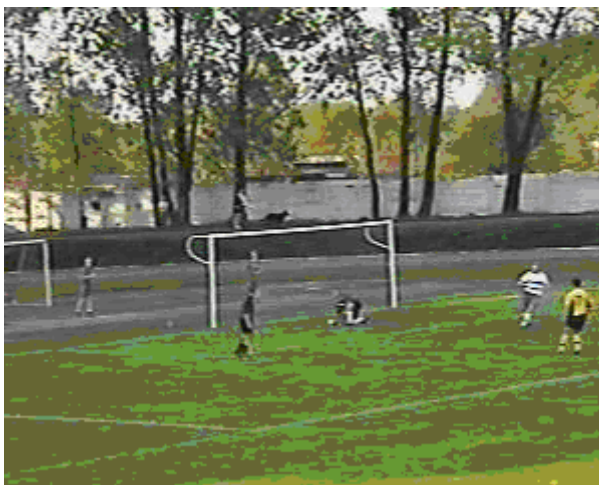
Piast - Andaluzja Piekary Śl. 2:0 - 29 IV 2000. Gliwice ul. Okrzei



Tomek Wasilewski właśnie pokonuje bramkarz Andaluzji z rzutu karnego. (1:0)



Grzegorz Słodczyk w triumfalnym geście podnosi rękę po strzeleniu gola. (2:0)



Damian Płatek nie wykorzystuje rzutu karnego



Kazimierz Gontarewicz i Piotr Bajcer opuszczają z zadowolonymi minami boisko po zwycięskim meczu.



Tomasz Stępień (po lewej), Jarosław Kaszowski (z tyłu) w samych skarpetkach schodzą z boiska

30-sto stopniowym upale musieli walczyć w tym meczu piłkarze Piasta, ale się opłaciło. Wygrali z Andaluzją dwa do zera po golach Tomka Wasilewskiego i Grzegorza Słodczyka

Urania Ruda Śląska (Kochłowice) - Piast Gliwice 0:3



Krzysztof Kolasiński w białej koszulce pilnował w tym meczu starszego o 17 lat isnajpera Uranii, Bogusława Cygana. Cygan został zmieniony i nie zdobył gola.



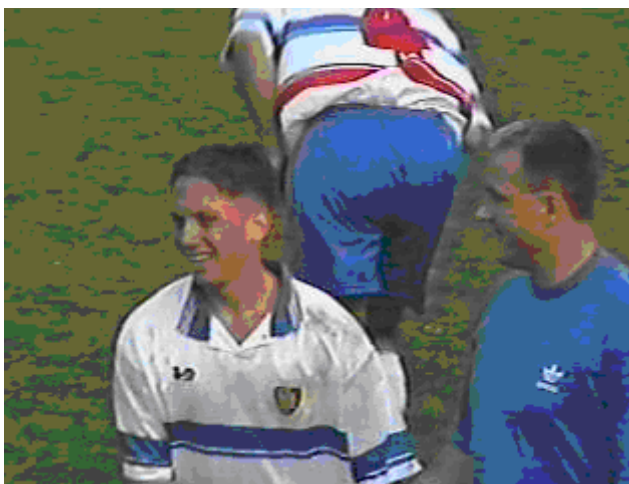
Marcin Grymel próbuje obronić strzał Cygana z rzutu wolnego, piłka trafia w poprzeczkę.



Damian Płatek "przywalony" kolegami z boiska po strzeleniu drugiego gola.



Gest triumfu Tomka Wasilewskiego po zdobyciu swojego pierwszego gola z akcji w tym sezonie.



Szczęśliwy Staniczek schodzi z boiska, zamienia go Bajcer. W niebieskiej koszulce Marek Werle, kierownik drużyny.



Tak wyglądał końcowy rezultat na tablicy w Kochłowicach. Piast jeszcze się nie dorobił nawet takiej tablicy

Najładniejszy mecz wiosny roku 2000. Obydwie drużyny zagrały otwarty, efektowny i widowiskowy futbol. Zwyciężyła drużyna w tym dniu lepiej dysponowana.

Takie mecze długo jeszcze będą wspominać kibice Piasta.

Ciekawostką tego spotkania jest fakt, że przed spotkaniem w kasie zabrakło biletów. W meczu tym pierwsze gole dla Piasta zdobył Damian Płatek. Był to także mecz sezonu Tomka Wasilewskiego i najlepsze wejście do gry Wojtka Gontarewicza.



Tomek Wasilewski strzela trzeciego gola dla Piasta.



Dwaj przyjaciele z boiska Tomek Wasilewski (po lewej) Damian Płatek (po prawej). Tuż po zdobyciu gola.



Od lewej w białych koszulkach stoją lub biegną: Krzysztof Kolasiński, Tomek Stępień (z tyłu) Tomek Wasilewski i najbardziej po prawej Janusz Plewa



Damian Płatek cieszy się po zdobyciu swojego drugiego gola w tym meczu.



Piłkarze cieszą się ze zwycięstwa po meczu.



Piłkarze zegnają się z kibicami.

17 maj 2000 r.
Sośnica Gliwice - Piast Gliwice - 0:2



Damian Płatek za momentik strzeli pierwszego gola.



daje Krzysztof Wiśniowski i za chwilę padnie druga bramka

Po



W. Gontarewicz wpakował piłkę do siatki w 89 min na 2:0



Triumfalnie uniesione ręce w górze Słodczyka.



Chłopcy z elitarnych jednostek policji też nie opuszczają meczów Piasta. (W tle kibice Piasta.)



Już od trzech lat ten transparent jest na każdym meczu Piasta



A po meczu w szatni - taniec zwycięstwa.

Nie był to łatwy mecz dla piłkarzy Piasta. Pierwszego gola udało się strzelić dopiero w 80 min. Jego autorem był Damian Płatek. Druga bramka padła w 89 min, a strzelił ją Wojtek Gontarewicz.

20 maj 2000 rok - Nakło Śląskie
Orzeł Nakło Śląskie - Piast Gliwice 2:1



Tego strzału Idzika,
Marcin nie miał szans obronić.



Rafał Gałuszka fauluje Dramskiego
i sędzia dyktuje rzut karny.



Rzut karny dla Orłów.
Grymel wyczuł intencję strzelca, ale zabrakło mu kilka cm. aby osiągnąć piłki.



Po rzucie wolnym wykonywanym przez Wiśniowskiego, bramkarz Orłów przechwytuje piłkę.



Grześ Słodczyk (po prawej)
gratuluje Andrzejowi Warszawskiemu
zdobycia gola



Rafał Gałuszka najstarszy w drużynie Piasta
gracz za chwilę minie zawodnika Orłów.

Po raz pierwszy tej wiosny piłkarze Piasta schodzili z boiska pokonani.
Padał rzęsy deszcz, boisko było nasiąknięte wodą jak gąbka.
Pierwsza połowa należała do gospodarzy tego meczu. Prowadzili już 2:0.
W drugiej części Piast rzucił się do odrabiania strat. Warszawskiemu udało się nawet strzelić gola. Bliski wyrównania był Staniczek, który w 89 min trafił w poprzeczkę. W meczu tym niemiłosiernie faulowali gospodarze. Sędzia pokazał im 4 żółte i jedną czerwoną kartkę.



09 kwiecień 2000 r.

Carbo II Gliwice - Piast Gliwice 1:2

Piast prowadził 1:0 po rzucie karnym wykonywanym przez Bajcera.

Wyrównał również z rzutu karnego, Kowalski, a zwycięskiego gola strzelił bohater tego meczu, Jarosław Kaszowski. (Na zdjęciu to najbardziej wysunięty do przodu zawodnik)

Było to do tej pory najlepszy występ Jarosława Kaszowskiego w tym sezonie.

31.05.2000 rok. – Ornontowice

Gwarek Ornontowice – Piast Gliwice 0:2

Wygrywając 2:0 na trudnym terenie w Ornontowicach z miejscowym Gwarem piłkarze Piasta na 3 kolejki przed zakończeniem sezonu zapewnili sobie prawo gry w sezonie 2000/01 w IV lidze. To już trzeci awans z rzędu podopiecznych K.

Gontarewicza. Gole strzelali: 7 min. Słodczyk, 44 Gontarewicz.



Uniesione w górę ręce Staniczka na pierwszym planie i Andrzeja Warszawskiego po голу Słodczyka.



Grzegorz Słodczyk tuż po zdobyciu gola.



Gontarewicz strzela, piłka odbija się od pleców obrońcy, co kompletnie myli bramkarza i jest gol dla Piasta



Tomek Wasilewski cieszy się razem z Wojtkiem Gontarewiczem ze strzelanego przed chwilą gola.



Marcin Grymel popisuje się fantastyczną paradą po niefortunnym strzale na własną bramkę Andrzeja Rissa.



Po meczu piłkarze odtańczyli taniec zwycięstwa.

03 czerwiec 2000 roku

Piast Gliwice - Gwarek Tarnowskie Góry 9:1

Piast rozgromił w tym dniu przedostatnią drużynę w tabeli aż 9:1. Łupem bramkowym podzielili się: Słodczyk 3, Płatek 2, Riss 1, Staniczek 1, Walkowiak, 1 i Gontarewicz 1.

Było to najwyższe zwycięstwo Piasta w sezonie 1999/00.



Po tym strzale głową Słodczyka padnie pierwsza bramka dla Piasta.



Słodczyk gestem zwycięstwa pozdrawia wszystkich kibiców



Walkowiak podaje do Rissa i Andrzej strzela swojego pierwszego gola w tym sezonie.



Staniczek uderza z 25 metrów, piłka odbija się od obrońcy Gwarka i wpada do siatki



Robert Walkowiak po zdobyciu gola niesiony na rękach przez Grzesia Słodczyka.



W uliczkę wyskoczy Gontarewicz i po podaniu "Walusia" strzeli 6 gola dla Piasta w tym meczu.

17 czerwca 2000 rok

Piast Gliwice - Rozbark Bytom 3:1

W ostatnim spotkaniu w V lidze piłkarze Piasta pewnie pokonali Rozbark Bytom 3:1 rewanżując się za porażkę w rundzie jesiennej..
Gole dla Piasta strzelali Damian Płatek, Piotr Bajcer i Tomasz Wasilewski.



Puchar odbiera Mariusz Komar



W górę lecą serpentyny



Strzela szampan po meczu



Piłkarze bawią się z kibicami.



W szatni dalsze świętowanie.



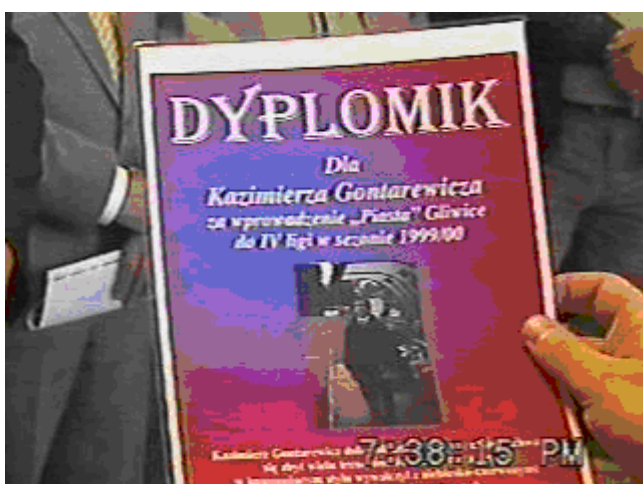
Długo trwało świętowanie.



Tort z herbem Piasta.



Zarząd klubu na przyjęciu po meczu.
Trzeci od lewej prezes Piasta
Tadeusz Wojarski, za nim Marcin Żemaitis, na
końcu Leszek Dunajczyk.



Takie pamiątkowe dyplomiki dostali trener i
piłkarze. Wręczał Grzegorz Muzia.



Tomek Stępień odbiera Dyplomik



Trzech kibiców starszego pokolenia.



Po lewej K. Gontarewicz, po prawej G. Muzia
podziwiają trofea Piasta.



Zdjęcie zrobione podczas treningu na stadionie przy ul. Okrzei na wiosną 2000 roku.
Od lewej od góry stoją : Grzegorz Słodczyk , Tomek Wasilewski, Mariusz Komar, Andrzej
Warszewski, Janusz Plewa, Damian Płatek, Piotr Bajcer Kazimierz Gontarewicz (trener)
Klęczą od lewej :Marcin Grymel, Rafał Staniczek, Wojtek Gontarewicz, Wojtek Wiluk.
Jarek Kaszowski, Tomek Stępień, Robert Walkowiak

Piszemy historię Piasta – piast.gliwice.pl